

2012.08.11 Wodowanie w Vancouver książki:

„Morskim szlakiem Polonii 2010-2011

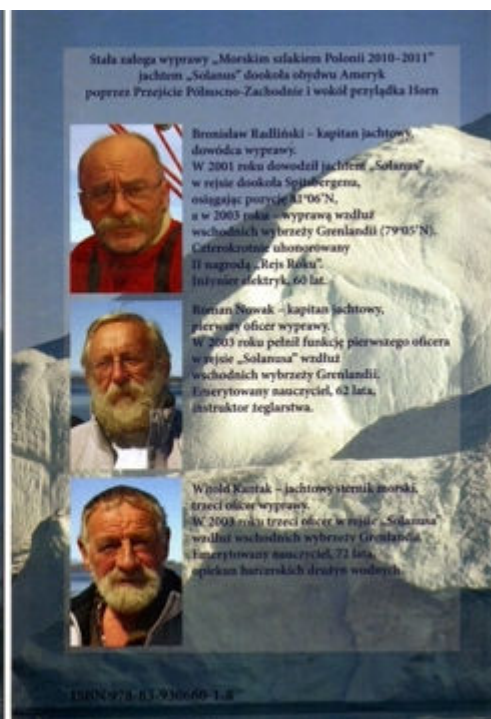
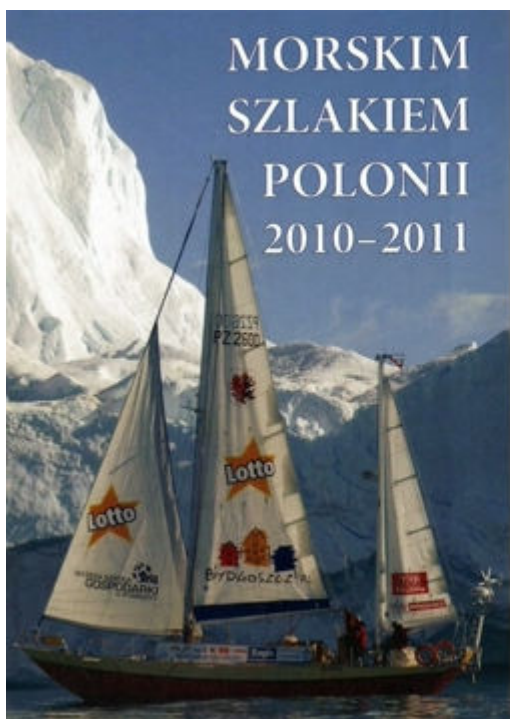


Bydgoski Jacht „Solanus” pod dowództwem Kapitana Bronisława Radlińskiego dokonał wyczynu na miarę żeglarstwa światowego. W ciągu 502 dni żeglugi przeplłynął dwie najtrudniejsze na świecie trasy żeglarskie, przez lody Arktyki Kanadyjskiej, Przejście Północno Zachodnie - „Northwest Passage” i groźny Przylądek Horn na południowym krańcu Ameryki. Jako pierwszy polski jacht i nieliczny na świecie opłynął dwie Ameryki w jednym rejsie w jednym sezonie nawigacyjnym.

W październiku 2010 roku gościliśmy ten jacht w Vancouver po zakończeniu odcinka, przepłynięcia Northwest Passage. Powitanie i pobyt jachtu był pod patronatem Konsula

Generalnego RP w Vancouver,
Krzysztofa Czapli.

Koordinatorem powitania był Jerzy Kuśmider, który również jest współautorem książki o tym rejsie.



Książka zbiorowego autorstwa, o tym niezwykłym rejsie wydana została, w bardzo pięknej szacie graficznej.

Kredowy papier z licznymi kolorowymi fotografiami i sztywna okładka.



MORSKIM SZLAKIEM POLONII 2010-2011

Jest też wersja specjalna oprawiona w skórę tylko dla wyróżnionych osób. Książka nie jest do kupienia w ogólnej dystrybucji, ale za to można bezpłatnie pobrać na Internecie odwiedzając stronę:

http://www.solanus.bydgoscia.org.pl/?pl_ksiazka,36

Na You Tube można oglądać dużo filmów pokazujących różne rejsy jachtu „Solanus”:

<http://www.youtube.com/playlist?list=PL5FB60F75C423E400&feature=plcp>



Vancouverskie „Wodowanie” książki odbyło się 11 sierpnia 2012 w gościnnym domu państwa Elżbiety i Jerzego Kuśmidera. Obecny był Konsul Generalny RP w Vancouver Krzysztof Czapla, grono znajomych i przyjaciół gospodarzy, którzy dwa lata temu byli zaangażowani w powitanie i pobyt s/y „Solanus” w Vancouver.

Pogoda dopisała wyśmienicie. Elżbieta przygotowała smaczne jedzenie i BBQ. Goście uzupełnili, głównie desery tak, że stoły były pełne. Gospodarz zadbał o ciekawe dekoracje w ogrodzie.

Na balkonie nad głowami gości wisiła kolekcja transparentów z okresu pobytu „Solanusa” w Vancouver.



Z prawej strony: z powitania na Granville Island. W środku: od polonii w Vancouver z podpisami załogi „Solanusa” (zaprojektowany i wykonany przez Stanisława Więckowskiego) oraz powitalny transparent, który podczas powitania był na jachcie „Varsovia”.



Nie zapomniano również o poprzednich polskich jachtach, które przepląnęły przez Przejście Północno Zachodnie - Northwest Passage w roku 2006, s/y „Nekton” i s/y „Stary”. Można było zobaczyć, obecnie już historyczne transparenty, które były zawieszone na jachcie „Varsovia” wypływającym na ich powitania w Vancouver. Koordynatorem powitań tych jachtów był również Jerzy Kuśmider.

Rozwieszone żagle, leżące kotwice i inne elementy marynistyczne podkreślały żeglarski charakter spotkania.



Jerzy Kuśmider powitał Konsula Generalnego RP i pozostałych gości. Podziękował wszystkim za przybycie, dodał, że nie był w stanie zaprosić wszystkich, którzy pomagali w powitaniu i pobycie w Vancouver dzielnej załogi „Solanusa”. Ilość książek, które dotarły do Vancouver była bardzo ograniczona, niewystarczająca dla wszystkich zainteresowanych. Poza tym jest sezon letnich wyjazdów i rejsów, dlatego nie wszyscy mogli przybyć.



Pierwszą książkę w skórzanej oprawie ze specjalną dedykacją z podpisami załogi „Solanusa” otrzymał Konsul Krzysztof Czapla. Przy tej okazji Jerzy Kuśmider, jeszcze raz podziękował mu za pomoc oraz zaangażowanie w powitanie i pobyt dzielnej załogi w Vancouver.

Kolejne książki wręczał Konsul a gospodarz czytał dedykacje.



Specjalną dedykację i podziękowanie za pomoc w załatwieniu inspekcji jachtu „Solanus” i oszczędzenie załodze nadmiernych wydatków otrzymał Włodzimierz Szaryk.



Górale, Janina i Czesław Matyga chlebem i solą, oficjalnie witali załogę „Solanusa” na Granville Island oraz zorganizowali wspaniałe przyjęcie u siebie w domu, tym razem mniej oficjalnie ubrani po „cywilnemu” otrzymali z rąk konsula książkę w skórzanej oprawie.



Jerzy Kuśmider, koordynator pobytu „Solanusa” w Vancouver, oficjalnie otrzymał książkę z rąk Konsula.

Książki oprawione w skórę, ze specjalnymi dedykacjami były również dla nieobecnych na spotkaniu: Jerzy Łubisz (Mrówa), który w tym czasie pracował na swoim kutrze i łowił ryby oraz Wiesław Natanek, który wyjechał do Polski, ale zdążył odebrać książkę przed odlotem.



Małgorzata Kowalczyk z Radio NOFA w Vancouver, prowadziła powitanie na Granville Island oraz przeprowadziła bardzo interesujący wywiad z załogą na antenie Polskiego Programu Radiowego.



Polski Klub Żeglarski w Vancouver reprezentowali: Magda i Mariusz Kurowscy, którzy oprócz książki otrzymali osobiście z rąk Konsula puchar za zwycięstwo w dorocznych klubowych regatach o puchar Konsula Generalnego RP w Vancouver.

Kolejne książki otrzymali: Larisa i Wiktor Lebeda, Maria i Boniek Niemczyk. (Na pożegnanie „Solanusa” odpływającego z Vancouver dali piękny koncert. Larisa na skrzypcach a Boniek na akordeonie.), Ewa i Jan Pietrzak, Blandyna Skowrońska, Jola i Ryszard Sławski.



Wszyscy goście bawili się bardzo dobrze. Przy szklaneczce, była okazja wspominać powitanie na Granville Island. Małgosia spikerka ceremonii powitalnej i Czesiek góral, tym razem po cywilnemu bez ciupagi.



Przy galerii żeglarskich trofeów i pamiątek, damskie ploteczki były na wesoło.



Konsul Generalny w Vancouver Krzysztof Czapla z zainteresowaniem oglądał „Medal Prezydenta Miasta Bydgoszcz - za szczególne zasługi dla Miasta Bydgoszcz” nadany Jerzemu Kuśmiderowi za koordynację powitania i pobytu bydgoskiego jachtu.



Przy akompaniamencie skrzypiec Larisy i akordeonie Bońka czas miło płynął. Śpiew, dyskusje i wspomnienia żeglarskie trwały do późnych godzin.



W spotkaniu uczestniczyło ponad 20 osób.

Zobacz film z tej imprezy: https://youtu.be/Xmo5U_PO-wo

Boniek Niemczyk po spotkaniu napisał: *„Bardzo serdecznie dziękujemy Wam za zorganizowanie takiego wspaniałego spotkania żeglarskiego. Zdajemy sobie sprawę ile wysiłku trzeba było włożyć w przygotowanie takiej uczt, oraz urządzenie pięknej scenerii tej uroczystości. Zaiste, podczas całej tej ceremonii panowała atmosfera rodzinnego spotkania, połączona z oficjalnym przekazaniem pucharu i pamiątkowych książek z rejsu S/Y „Solanus”. Jesteśmy przekonani, że w pamięci wszystkich uczestników tej uroczystości pozostanie piękne wspomnienie wspólnie spędzonego czasu.”*